

II. PEŁNY SENS CZYSTOŚCI

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Człowiek nie chce uznawać ogromnej wartości, jaką dla ludzkiej miłości posiada czystość, wówczas, gdy nie chce uznać pełnej i obiektywnej prawdy o miłości kobiety i mężczyzny, podstawiając na jej miejsce subiektywistyczną fikcję. Kiedy natomiast przyjmie w całej pełni tę obiektywną prawdę o miłości, wówczas i czystość okaże swą pełną wartość (...).

Jak rozumieć pełny sens czystości? Cnota ta usprawia wolę, a przede wszystkim samą władzę pożądania do opanowywania zmysłowych poruszeń. Są to również te gorszenia pożądawcze, które powstają w człowieku wraz z reakcją zmysłowości (...). Cnota czystości, wedle powyższego ujęcia, to po prostu sprawność w opanowywaniu poruszeń pożądawczych związanych z wymienianymi reakcjami. "Sprawność" oznacza więcej niż "zdolność", cnota zaś jest sprawnością, i ta "stałą" sprawnością; jeśli bowiem byłaby doraźną tylko, nie byłaby właściwie sprawnością, można by wówczas powiedzieć, że się danemu człowiekowi "udało" opanować poruszenie, podczas gdy cnota winna dawać gwarancję, że ów człowiek na pewno je opanuje. (...)

Być czystym znaczy: mieć "przejrzysty" stosunek do osoby drugiej płci - czystość to tyle, co "przejrzystość" wnętrza, bez której miłość nie jest sobą, nie jest bowiem sobą tak długo, jak długo chęć "używania" nie została podporządkowana gotowości "miłowania" w każdej sytuacji. Ta "przejrzystość" odniesienia do osób drugiej płci nie może polegać na jakimś sztucznym zepchnięciu wartości ciała (czy w szczególności wartości *sexus*) do podświadomości, na stworzeniu takiego pozoru, jakby one nie istniały czy też nie działały. Bardzo często pojmuje się czystość jako "ślepe" poniekąd hamowanie zmysłowości i poruszeń ciała, przy którym wartości ciała i wartości *sexus* zostają zepchnięte do podświadomości, tam czekają na sposobność do tego, aby wybuchnąć

Niedorozwój cnoty czystości polega na tym, że ktoś "nie nadaża" z afirmowaniem wartości osoby, pozwala się zmajoryzować samym wartościom *sexus*, które oładnąwszy wolę źle kształtują cały stosunek do osoby drugiej płci. Istota czystości leży właśnie w tym, aby w każdej sytuacji "nadażyć" za wartością osoby i do niej "dociągać" każdą reakcję na wartość "ciała i płci". (...) Nie chodzi o doraźne "zniszczenie" w świadomości wartości "ciała i płci" przez zepchnięcie jej przeżycia do



podświadomości, ale o trwałą i długofalową integrację: wartość "ciała i płci" musi być osadzona i ugruntowana w wartości osoby. (...) Warunkiem uznawania i przeżywania pełnej wartości ludzkiego "ciała i płci" jest właśnie owo "dowartościowywanie": podciąganie jej do wartości osoby, jest to symptomatyczne i istotne właśnie, dla czystości. Tak też tylko czysta kobieta i czysty mężczyzna są zdolni do prawdziwej miłości. Czystość, bowiem uwalnia ich wzajemne obcowanie, również ich współżycie małżeńskie, od nastawienia na użycie osoby, które w swojej obiektywnej istocie jest sprzeczne z "miłowaniem", a przez to samo wprowadza w to obcowanie i współżycie szczególną dyspozycję do "miłowania" ciała i skłonny do upatrywania "smaku" miłości przede wszystkim w jej zaspokajaniu.

MYŚLI DO REFLEKSJI:

Fundamentem zrozumienia, czym jest dla człowieka cnota czystości i jaką rolę odgrywa w życiu człowieka, jest pojęcie miłości. Jeżeli jest ona mylnie pojmowana, człowiek nie zrozumie również, jaką wartość ma czystość.

Dlatego pomyśl:

- Wracając do wcześniejszych rozważań dotyczących pojęcia miłości, przypomnij sobie: jak miłość opisał św. Jan Paweł II?
- Co według św. Jana Pawła II oznacza „żyć w czystości”?
- Jak pielęgnowanie cnoty czystości przekłada się na relację pomiędzy mężczyzną i kobietą?

Miejsce na notatki:

Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

